

# Basia Stępnia-Wilk, Rajskie ptaki

W naszym raju obca cisza, bo wiatr  
zbyt ciekawy z wszystkich drzew jabłka skradł  
Nie tacy sami, nadzy, wygnani  
wróćmy tam  
Potoczyło się i nie cofnie już  
moje wpół czerwone, zielone wpół...  
Wybacz, kochanie, nie karz rozstaniem  
wróćmy, wróćmy tam  
Zapomnij, kochanie, zapomnij  
nie stanie się złego nic  
Zapomnij, kochanie, zapomnij  
nie stanie się złego nic  
Jesieni tamten wybacz wiatr  
już nowy kwitnie dla nas sad  
Zapomnij, kochanie,  
nie stanie się złego już nic  
Rajskie ptaki wrócą do raju bram  
choć spadają jabłka, chwieje się świat  
Tylko, kochanie, nie karz wygnaniem  
wróćmy, wróćmy tam  
Zapomnij, kochanie, zapomnij  
nie stanie się złego nic  
Zapomnij, kochanie, zapomnij  
nie stanie się złego nic  
Jesieni tamten wybacz wiatr  
już nowy kwitnie dla nas sad  
Zapomnij, kochanie,  
nie stanie się złego już nic  
Zapomnij, kochanie,  
nie stanie się złego już nic